

I. ROZPRAWY I ANALIZY

Joanna Szadura
(Lublin)

SEGMENTACJA TYGODNIA W ŚWIADOMOŚCI WSPÓŁCZESNYCH POLAKÓW

Autorka omawia zmiany w konceptualizacji tygodnia, jakie dokonują się współcześnie w świadomości Polaków i są świadectwem istotnych przemian społeczno-kulturowych. Poddaje analizie definicje leksykograficzne nazw TYGODNIA oraz wyniki ankiety, jaką przeprowadzono w okresie 2010–2012 wśród 100 mieszkańców Lubelszczyzny w wieku od 18–85 lat. Przedmiotem analizy były odpowiedzi na pytanie: Który dzień jest początkiem tygodnia? Zarówno dane leksykograficzne, jak wypowiedzi respondentów potwierdziły istnienie dwóch sposobów liczenia początku tygodnia – od niedzieli albo od poniedziałku. Odpowiadają one dwóm postawom: religijnej oraz obecnie dominującej – świeckiej. Traktowanie niedzieli jako dnia siódmego, finalnego, jest współcześnie skutkiem rozluźnienia związków z Kościołem i liberalizacji życia społecznego.

SŁOWA KLUCZOWE: czas, nazwy dni tygodnia, językowy obraz świata

Tydzień to, krótszy od miesiąca, zazwyczaj 7-dniowy okres. Zazwyczaj, gdyż chociaż to dziś powszechna jednostka podziału miesiąca, w różnych okresach i kulturach obowiązywały nieco inne zasady jego wydzielenia i segmentacji¹. Zmiany w konceptualizacji tygodnia dokonują się także obecnie

¹ Zdaniem badaczy, można przypuszczać, że pierwotnie miesiąc dzielono odpowiednio do faz księżyca na dwie części: (1) nów i wzrastanie, (2) pełnię i ubywanie. W okresie klasycznym niektóre miasta starożytnej Grecji dzieliły miesiąc na 3 dekady. Ich wyróżnienie nadal było związane z księżycem, każda z dekad odpowiadała bowiem jego fazom, czyli: (1) wzrastanie księżyca, (2) pełnia, (3) ubywanie. Poszczególne dni tygodnia były oznaczane liczebnikami (Danka 1999: 107). Podobnie segmentowali miesiąc Egipcjanie. W starożytnym Rzymie obowiązywał natomiast system 9-dniowy. Zdaniem Otto Schradera (1901), *nony* (cykle 9-dniowe) nie miały związku z kalendarzem księżycowym, ale ze

i są świadectwem istotnych przemian społeczno-kulturowych. Podstaw dla postawienia tej tezy dostarcza struktura i znaczenie nazw odnoszących się do tygodnia oraz praktyka językowa współczesnych Polaków. Celem jej weryfikacji poddałam analizie udokumentowany w słownikach języka polskiego materiał leksykalny odnoszący się do tygodnia oraz wypowiedzi respondentów ankiety, jaka została przeprowadzona w okresie 2010–2012. Badaniami objęto 100 osób zamieszkujących głównie województwo lubelskie. Respondenci to mieszkańcy miast i wsi, w wieku od 18–85 lat². Przedmiotem analizy były odpowiedzi na pytanie: Który dzień jest początkiem tygodnia?

Nazwa *tydzień* pojawiła się w polszczyźnie wraz z przyjęciem chrześcijaństwa i ma charakter ogólnosłowiański (cz. *týden*, śl. *tjžden*, słw. *tēden*, chorw. *tjēdan*). Pochodzi od złożenia zaimkowego **tǣjъ* (ten) *dnъ* (dzień), dop. **tegoje dnъ* i pierwotnie znaczyła ‘ten sam dzień (po upływie tygodnia)’ Bor SE 657, Dług WSE-H 170. Choć budowa słowotwórcza nie ujawnia struktury słowa, od początku była to nazwa 7-dniowej jednostki czasu o ustalonej tradycją segmentacji. Znajduje to potwierdzenie w nazwach dni tygodnia, których twórcą, według Moszyńskiego (1985: 228), był św. Metody, a według Brücknera i Matuszewskiego – niemieccy misjonarze (Matuszewski 1978). W polszczyźnie (i w innych językach słowiańskich) mamy zatem analogiczne nazwy, tj.: *niedzielę*, *poniedziałek*, *wtorek*, *środę*, *czwartek*, *piątek* i *sobotę*. Oprócz niedzieli (od *†ne dělati* ‘nie pracować’, skąd *†ne-děl-ja* ‘niedziałanie, beczynność; dzień beczynności świątecznej nakazanej przez chrześcijańskie prawo kanoniczne’ Bań ESJP 2/302 ustanowiony świętem na pamiątkę Zmartwychwstania Pańskiego), soboty – szabatu (z hebr. *shabbat* ‘odpoczynek’ Vas ES 4/391, Brück SE 538, Mel ESU 5/363) wszystkie pozostałe nazwy, ze środą jako dniem środkowym, mają charakter numeryczny. Logika i wewnętrzna forma tych nazw ukazuje tym samym następujący układ tygodnia:

- niedziela ‘pierwszy dzień tygodnia’,
- poniedziałek ‘pierwszy po niedzieli dzień tygodnia’,
- wtorek ‘wtóry po niedzieli dzień tygodnia’,
- środa ‘środek tygodnia’,
- czwartek ‘czwarty po niedzieli dzień tygodnia’,

znaczeniem dziewiątki, która w przeszłości była uznana za liczbę nową (por. łac. *novem* ‘9’, *novus* ‘nowy’).

Koncept 7-dniowego tygodnia ma rodowód babiloński. W Europie upowszechnił się w I wieku, a urzędowo wprowadził go dopiero Konstantyn Wielki w 321 roku (Matuszewski 1978).

² Ankieta została prowadzona pod moim kierunkiem przez studentów filologii polskiej UMCS w ramach przedmiotu „Kategorie językowe”.

- piątek ‘piąty po niedzieli dzień tygodnia’,
- sobota ‘szabat’.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że pierwsi chrześcijanie, tak jak wyznawcy judaizmu, zachowywali szabat, ale dla chrześcijan najważniejszym świętem jest Dzień Zmartwychwstania Pańskiego, czyli niedziela. I to ten dzień zyskał na znaczeniu tak, że stał się w opozycji do szabatu najważniejszym dniem tygodnia. Jest to zatem ten sam porządek co w języku hebrajskim, czyli:

- niedziela – *yom rishon* ‘dzień pierwszy’,
- poniedziałek – *yom sheyni* ‘dzień drugi’,
- wtorek – *yom shlishi* ‘dzień trzeci’,
- środa – *yom revi'i* ‘dzień czwarty’,
- czwartek – *yom khamishi* ‘dzień piąty’,
- piątek – *yom shishi* ‘dzień szósty’,
- sobota – *yom shabbat* ‘dzień odpoczynku’.

Jednak, w polszczyźnie takie nazwy jak *wtorek*, *czwartek* i *piątek* interpretowane są także inaczej jako ‘wtóry, czwarty, piąty dzień w tygodniu’ i sugerują, że tydzień zaczyna się od poniedziałku. O tym, że taki podwójny sposób liczenia tego 7-dniowego cyklu funkcjonuje w języku polskim, mówią słowniki języka ogólnego, w których słowo *tydzień* znaczy:

- ‘okres będący częścią miesiąca, liczący 7 dni, od poniedziałku do niedzieli’ SJP Dor 9/382, SJP Szym 3/560, SWJP Dun 2/453,
- ‘7 następujących po sobie dni jako część miesiąca liczonych od niedzieli do soboty’ PSWP Zgólk 43/386,
- ‘okres 7 dni liczony od poniedziałku do niedzieli lub od niedzieli do soboty’ ISJP Bań 2/870,

a także:

- ‘każdy okres liczący 7 następujących po sobie dni’ SJP Dor 9/382, SJP Szym 3/560, PSWP Zgólk 43/386, ISJP Bań 2/870.

Przedstawiony przegląd pozwala postawić pytanie o rachubę polskiego tygodnia. Pytanie to jednak nie należy do oryginalnych. Stawiano je już wielokrotnie i to w odniesieniu nie tylko do polszczyzny, ale wszystkich języków słowiańskich, a możliwość uznania poniedziałku za początek tygodnia stała się podstawą tezy o odmienności słowiańskiego tygodnia. Propagował ją m.in. tak uznany sławista jak Franz Miklosich, który w 1876 roku pisał:

(bei den Slawen) die Woche mit dem Montag, nicht mit dem Sonntag beginnt / (u Słowian) tydzień zaczyna się z poniedziałkiem, nie z niedzielą. (Miklosich 1876: 80–81)

W podobnym duchu wypowiadał się Borys A. Uspienski, wedle którego, można mówić o

[...] kontaminacji autochtonicznej i zapożyczonej rachuby czasu u Słowian [...] i współistnieniu „ludowego” i „cerkiewnego” tygodnia: pierwszy liczy się od poniedziałku do niedzieli [...], drugi – od niedzieli do soboty. „Ludowy” tydzień jest rdzennie słowiański ze względu na swoje pochodzenie. [...] „cerkiewny”, liturgiczny tydzień odpowiada greckiej, łacińskiej i żydowskiej rachubie czasu. (Uspienski 1993: 83–84)

Z tym stanowiskiem nie zgadzają się ci badacze, zdaniem których: po pierwsze – brak jednoznacznych przesłanek za uznaniem istnienia przedchrześcijańskiego 7-dniowego tygodnia wśród Słowian³, po drugie – brak dowodów na odmienną jego strukturę. Jadwiga Waniakowa, odnosząc się do koncepcji Uspienskiego, stwierdza wręcz, że:

[...] nie było dwu systemów liczenia dni tygodnia u Słowian. System „ludowy” pojawił się na skutek nieporozumienia. Zaczęto mianowicie uważać liczebnikowe nazwy dni tygodnia za kolejne dni tygodnia, a nie kolejne po niedzieli. (Waniakowa 1998: 17)

Za tym, że w polszczyźnie niedziela genetycznie jest pierwszym dniem tygodnia, przemawia nie tylko (przedstawiona wyżej) analiza nazw dni tygodnia, ale i szereg innych danych językowych, w tym np.:

– używanie nazwy *niedziela* w znaczeniu ‘tydzień’ (we współczesnej polszczyźnie obecne coraz rzadziej, częstsze w gwarach) SS^tp 5/178, SJP Dor 5/64, Karł SGP 3/298, Bor ESJP 360;

– wyrażenie *od niedzieli do niedzieli* w znaczeniu ‘przez cały czas; ciągle’ jak w przysłowiu o ciągłym odwlekaniu terminów: *Od niedzieli do niedzieli, diabli to będą wiedzieli* NKPP niedziela 16 – analogicznych wyrażen nie notuje się w odniesieniu do pozostałych dni tygodnia;

– formy typu *poniedział* czyli ‘okres po niedzieli’ Kuc Młp 213.

Pomimo to, od XIV wieku niedziela zaczęła być postrzegana jako dzień siódmy Bań ESJP 2/302, podob. Bor ESJP 360. Czy jednak i obecnie jest to wyłącznie wynik, jak to określiła J. Waniakowa, nieporozumienia? W tym miejscu warto oddać głos użytkownikom współczesnej polszczyzny i przywołać wypowiedzi respondentów ankiety.

Niedzielę za 1. dzień tygodnia, spośród 100 badanych, uznało 16 ankietowanych. Uzasadniali swą odpowiedź pamiętką zmartwychwstania Jezusa, i komentowali: *jeśli ktoś jest chrześcijaninem, to tak uważa* BT ur. 1959 zam. Biała Podlaska, *bo, według Biblii, to najważniejszy dzień, pamiętka Zmartwychwstania, stąd powinno się rozpoczynać tydzień mszą świętą w kościele* BCz ur. 1965 zam. Radom, *nawet ksiądz tak mówi* HB ur. 1939 zam. Widuchowa; podob. HD ur. 1950 zam. Borkowizna.

³ Opinię taką formułowali m.in. Vilkuna (1957–1958), a w Polsce Matuszewski (1978) i Waniakowa (1998).

Niektórzy jednak, udzielając odpowiedzi, wahali się, czego wykładnikiem jest używanie operatora *chyba* oraz *wydaje mi się*. Zarzyły się i takie wypowiedzi:

Niedziela. Bo to jest pierwszy dzień tygodnia. Dlatego, że sobota jest zakończeniem tygodnia, dlatego niedziela musi być początkiem. Wydaje mi się, że w chrześcijaństwie jest to święto, Pan Jezus ogłosił go dniem odpoczynku. JP ur. 1970 zam. Elizówka

Wedle 12 osób, 1. dniem tygodnia jest niedziela albo poniedziałek, ze wskazaniem na niedzielę (na co wskazuje używanie modalizatorów *tak naprawdę*, *prawidłowo* itp.), np.:

Pierwszym dniem tygodnia jest dla mnie poniedziałek z tego względu, że jest to pierwszy dzień pracy, ale tak naprawdę pierwszym dniem tygodnia jest niedziela (ustanowiona według Biblii). M₅ lat 20

Początkiem tygodnia, według naszego kalendarza stosowanego obecnie, to rozpisuje się, że jest to poniedziałek, ale według prawidłowego jest to niedziela, gdyż siódmym dniem tygodnia była sobota. Był to szabas. Natomiast my świętujemy niedzielę, niby jako dzień siódmy. Jest to związane z dniem Zmartwychwstania Chrystusa, bo ... może w przeciwieństwie tego, że Izraelici, pospolicie mówiąc Żydzi, świętowali sobotę jako dzień święteczny, to u nas jest to traktowane również jako dzień siódmy, ale jest to pierwszy dzień tygodnia – niedziela. SD ur. 1946 Mełgiew

Poniedziałek jest pierwszy! Chociaż... Po-niedziałek, a więc po niedzieli. W takim razie... w takim razie, niedziela jest pierwsza. [Skąd to zawahanie?] Powszechnie to właśnie poniedziałek uznawany jest za pierwszy dzień tygodnia – tu zaczynamy pracę, zajęcia na uczelni, w szkołach... No, ale sama nazwa wskazuje na coś innego. Po niedzieli. Wychodzi na to, że niedziela jest pierwszym dniem tygodnia. Pewnie ze względu na naszą kulturę chrześcijańską. To w niedzielę Chrystus zmartwychwstał. Tak... Tak! Zdecydowanie – niedziela jest pierwszym dniem tygodnia. K₂ lat 23

Z tego co pamiętam, na religii mówiono mi zawsze, że niedziela jest dniem pierwszym. Ale tydzień zaczyna się od poniedziałku a kończy na niedzieli. JW ur. 1980 zam. Lublin

Moim zdaniem, pierwszym dniem jest poniedziałek... Księża niby mówią, że niedziela jest pierwszym dniem, a ja mówię, że jest poniedziałek. AP ur. 1950 zam. Koroszczyń

W kościele... no to, że niedziela jest pierwszym dniem tygodnia. Ale dużo ludzi myśli, że niedziela jest ostatnim dniem tygodnia, że niedziela kończy tydzień, nawet według tego jak Pan Bóg stworzył świat. Pierwszego dnia tego..., drugiego tego..., a w niedzielę odpoczywał... ale Pismo Święte wskazuje, że jest pierwszy. K₄ lat 63

No, zawsze się niby mówiło, że poniedziałek, bo to z poniedziałku się tydzień zaczyna, ale niektórzy mówią, że niedziela, bo nawet ksiądz na mszy mówi, że to pierwszy dzień tygodnia... [A jak to jest pani zdaniem?] Poniedziałek, bo tak jak Pan Bóg siódmego dnia odpoczywał, tak i u nas w niedzielę się odpoczywa, to wychodzi na to, że poniedziałek. K₂₁ lat 68

Pozostałe (72) osoby uznały za 1. dzień tygodnia poniedziałek, ale ich argumentacja była zróżnicowana. Część respondentów (10) utożsamiała niedzielę z szabatem, np:

Ponieważ jestem katoliczką, to wydaje mi się, że początek tygodnia to poniedziałek, bo wtedy Bóg zaczynał stwarzać świat... Pierwszy, drugi, trzeci, czwarty, piąty, szósty i dopiero siódmego dnia odpoczywał i mnie się wydaje, że tym dniem odpoczynku była właśnie niedziela. K₇ lat 60

Poniedziałek jest pierwszym dniem tygodnia, tak się przyjęło... Bóg stworzył wszechświat w siedem dni i ostatniego dnia odpoczywał. My odpoczywamy w niedzielę. K₂₄ lat 23

No, według mnie, pierwszy dzień tygodnia to jest poniedziałek, no bo właściwie od poniedziałku się zaczyna, tak. No, tak wszyscy mówią, nowy tydzień od poniedziałku się zaczyna, no, i idziemy na przykład po wolnym weekendzie... idzie się do pracy. A biorąc pod uwagę, na przykład sięgając jakiś tam biblijnych tych rzeczy, no, to Pan Bóg na przykład rozpoczął też stwarzać świat od pierwszego dnia, tak jakby od poniedziałku, a niedziela to już była dniem odpoczynku, kiedy odpoczywał. AN ur. 1966 zam. Samowicz

Pierwszy jest poniedziałek, a ostatni niedziela, bo Bóg stworzył świat w 6 dni, a ostatniego, w niedzielę, odpoczął. K₁ lat 56

Moim zdaniem, tydzień rozpoczyna poniedziałek, ponieważ wtedy wszyscy dorośli zaczynają pracę, a wszyscy młodzi zaczynają szkołę bądź studia, no i przez ten czas, od poniedziałku, muszą oni zasłużyć sobie na odpoczynek, który przychodzi pod koniec tygodnia, czyli w niedzielę. No i prawda tak jak Pan Bóg zaczął stwarzać świat również w poniedziałek, kończąc na niedzielę, która była dniem odpoczynku, dlatego uważam, że poniedziałek rozpoczyna tydzień. PJ ur. 1987 zam. Radom

Ja liczę, że [tydzień zaczyna się] od poniedziałku, bo mówią, że Pan Bóg siódmego dnia odpoczywał, a siódmy dzień kończy tydzień, a poniedziałek zaczyna. A ja teraz słyszę, mówią w telewizji, w „Jeden z Dziesięciu”, że z tym poniedziałkiem coś nie tak. [Mówią, że niedziela rozpoczyna tydzień?] Tak mówią. A w moim kalendarzu poniedziałek rozpoczyna tydzień, a niedziela kończy. Czyli pierwszy dzień tygodnia to poniedziałek tak po katolicku, nie mogę powiedzieć, na czym polega ten dowcip i co oni tam kręcą. JCz ur. 1940 zam. Lublin

[Dyskusja na temat tego, który dzień rozpoczyna tydzień:]

[AB₁] *Jak to kiedy? No najlepiej, żeby wcale nie zaczynał się tydzień? Żeby była niedziela.*

[LK] *Poniedziałek.*

[HB] *Poniedziałek.*

[LK] *Poniedziałek, był początek tygodnia. Bo jeżeli 7. dnia odpoczywamy, to 7. dzień to niedziela zawsze.*

[AB₁] *No.*

[AB₂] *No, według tradycji Starotestamentowej.*

[AB₁] *Według tradycji Starotestamentowej... Jak ktoś jest katolikiem, to tak uważa.*

[LK] *Według Pisma Świętego.*

[AB₂] *Według Pisma Świętego. No, według tradycji Starotestamentowej, bo wg Nowotestamentowej, to w niedzielę się zaczyna tydzień.*

[LK] *Jakim cudem?*

[AB₁] *Wszystko jedno, ale według naszych zwyczajów.*

[LK] *Najpierw próżniactwo, a dopiero potem robota? Niiieeeee!*

[AB₁] *Najpierw robota.*

[LK] *Najpierw robota, a dopiero odpoczynek.*

[AB₂] *A czyli poniedziałek?*

[AB₁] *Tak.*

[LK] *Poniedziałek.*

AB₁ ur. 1966, LK ur. 1933, HB ur. 1939 zam. Widuchowa

Kolejna grupa (9 respondentów) ten układ uznała po prostu za oczywisty, np.:

Pierwszym dniem tygodnia jest, oczywiście, poniedziałek. K₁₅ lat 48

Tydzień zaczyna poniedziałek, a kończy niedziela. HD ur. 1950 zam. Borkowizna

Jak pierwszy dzień tygodnia, no, to tak jak poniedziałek. K₁₄ lat 70

No, według mnie i chyba według powszechnego uznania, to jest to poniedziałek. MB₁ ur. 1989, zam. Kozienice

No, według mnie, pierwszym dniem tygodnia jest poniedziałek. IŻ ur. 1955 zam. Łobaczew Mały

Poniedziałek [jest pierwszym dniem tygodnia, bo] tak odgórnie przyjęto. K₅ lat 21

Poniedziałek, tak się przyjęło. K₂₅ lat 23, podob. K₁₀ lat 40

Dwie osoby posiłkowały się motywacją słowotwórczą:

Według mnie, jest pierwszy dzień tygodnia poniedziałek, po niedzieli, to jest. ML ur. 1946, zam. Kolonia Kijowiec; podob. *Poniedziałek. Bo pierwszy dzień po niedzieli.* KW ur. 1931 zam. Lublin

Na graficzny porządek dni w kalendarzu zwrócił uwagę jeden respondent:

Poniedziałek. W kalendarzu jest zaznaczony jako pierwszy. K₉ lat 21

Największa grupa utożsamiała jednak początek tygodnia (poniedziałek) z rozpoczęciem pracy lub nauki, a niedzielę z odpoczynkiem i (rzadko) świętem, np.:

Pierwszy dzień tygodnia to jest poniedziałek. A dlatego, że zaczyna się nowy tydzień. . . W niedzielę przecież się nie robi, tylko się odpoczywa, a pierwszy dzień to jest poniedziałek i od tego dnia zaczyna się robota i cały tydzień się robi. AW₁ ur. 1950, zam. Sokołów Podlaski

Dla mnie poniedziałek jest pierwszym dniem tygodnia. Bo się zaczyna nowy tydzień, po niedzieli, po wolnym. K₁₃ lat 50

Dla mnie tydzień zaczyna poniedziałek, ponieważ zaczyna się tydzień pracy od poniedziałku. Natomiast tydzień kończy się niedzielą, która jest dniem odpoczynku. K₁₁ lat 55

Raczej poniedziałek się rozpoczyna, a sobota – kończy się pracą. To już się kończy po południu, bo już się szykuje do odpoczynku, do niedzieli, do święta. ZG₂ ur. 1948, zam. Kol. Brzeźnica Bychawska

[Poniedziałek jest 1. dniem tygodnia.] *Cały tydzień pracowałaś, a już siódmy dzień to już wykonywałaś na odpoczynek i na modlenie. Tak był dodany ten dzień...* SM ur. 1940, zam. Radom

Wypowiedzi respondentów potwierdzają zatem podwójną strukturę polskiego tygodnia liczonego albo od niedzieli, albo od poniedziałku ISJP Bań 2/870. Dostarczają przy tym informacji na tyle istotnych, że trudno ową dwoistość uznać wyłącznie za „skutek nieporozumienia”. Ujawniają bowiem zmiany, jakie dokonują się w naszym życiu zbiorowym, w tym w naszej orientacji temporalnej⁴.

Interesujących informacji w tym kontekście znowu dostarczają słowniki, gdzie *niedziela* definiowana jest w nich na trzy sposoby:

- (1) nie określa się miejsca niedzieli w strukturze tygodnia:
 - ‘święto niedzielne, od niedziałania zwane, iż się w ten dzień nic działać i robić nie godzi’ Lin SJP 3/325,
 - ‘dzień tygodnia, w świecie chrześcijańskim przeznaczony na oddawanie czci Bogu i odpoczynek’ SWJP Dun 1/589,
 - ‘dzień tygodnia, między sobotą a poniedziałkiem, wolny od pracy’ USJP Dub 2/914,
- (2) uznaje się niedzielę za ostatni dzień tygodnia:
 - ‘ostatni, świąteczny dzień tygodnia’ Karł SJP 3/280,
 - ‘ostatni dzień tygodnia przeznaczony na odpoczynek i nabożeństwa, *dies Solis, dies dominica*’ SStp Urb 5/177,
 - ‘ostatni dzień tygodnia wolny od pracy’ SJP Dor 5/64, SJP Szym 2/331,
 - ‘ostatni dzień tygodnia [choć tydzień w tym samym słowniku rozpoczyna niedziela lub poniedziałek, J.Sz.], między sobotą a poniedziałkiem, wolny od pracy’ ISJP Bań 1/988,
- (3) a także za pierwszy lub ostatni dzień tygodnia:

⁴ Określenia „orientacja temporalna” w znaczeniu ‘sposób ustosunkowania się do czasu; perspektywa czasowa’ używam za socjologami i psychologami, zob. np. Tarkowska (1992), Zimbardo i Boyd (2011). Kategoria ta pełni w życiu społecznym ważne funkcje regulacyjne, służy bowiem do kodowania i przywoływania doświadczeń, kształtowania oczekiwań i celów oraz tworzenia scenariuszy działania.

– ‘pierwszy lub ostatni dzień tygodnia, ustawowo wolny od pracy’ PSWP Zgółk 23/316, [choć w tym samym słowniku tydzień to 7 następujących po sobie dni jako część miesiąca liczonych od niedzieli do soboty PSWP Zgółk 43/386].

Jak można było przewidzieć, słowniki odnotowały tę samą rozbieżność co w przypadku słowa *tydzień*. Ale ich porównanie ujawnia, że w obrębie tych samych opracowań pojawiły się wykluczające segmentacje tygodnia (zob. wyżej definicje z *Innego słownika języka polskiego* i *Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny*), co rodzi dodatkowe problemy. Jak interpretować tę sytuację? Jako przykład rozchwiania konceptualizacji TYGODNIA? Definicje te, moim zdaniem, ujawniają przede wszystkim, że niedzielę postrzega się w dwojaki sposób. Po pierwsze, z punktu widzenia katolika jako dzień świąteczny (*święto niedzielne, dzień w świecie chrześcijańskim przeznaczony na oddawanie czci Bogu i odpoczynek*). Po drugie, z punktu widzenia pracownika jako dzień odpoczynku (*ustawowo wolny od pracy*).

Pozwala to zatem mówić również o dwojakiej konceptualizacji tygodnia: religijnej i laickiej. Współcześnie zatem traktowanie niedzieli jako dnia 7. ujawnia istotne przesunięcie semantyczne będące skutkiem nie tyle nieporozumienia, co rozluźnienia związków z Kościołem i liberalizacji życia społecznego. Niedziela bowiem dla wielu Polaków przestała być dniem świątecznym. Odwołam się w tym miejscu do opinii socjologa – Elżbiety Tarkowskiej, która pisze:

Dla wielu ludzi, zwłaszcza dla pracujących kobiet, niedziela nie jest „innym” dniem. Jest dniem intensywnego odrabiania zaległości w obowiązkach domowych, dodatkowym czasem na przygotowanie się do lekcji czy do egzaminów. [...] Niedziela jest gorsza, bo przynosi bliską już perspektywę powrotu do codzienności. (Tarkowska 1992: 84)

To dzień, w którym:

[...] już człowiek wie, że musi się wyspać, bo następnego dnia trzeba iść do pracy M₁ lat 39

[...] to dzień sądu ostatecznego, bo po niej jest poniedziałek. Myślę, że sobota jest mega-pozytywna, ale do którejś tam godziny wieczornej. Później przychodzi na myśl niedziela, może możesz się wyspać, ale znowu jest poniedziałek, praca i wszystko się zamyka. AF ur. 1987 Lublin

Literatura

- Danka Ignacy Ryszard, 1999, *Wprowadzenie nazw dni tygodnia na indoeuropejskim i ugrofińskim obszarze językowym*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” z. LV, s. 107–121.
- Matuszewski Józef, 1978, *Słowiański tydzień. Geneza, struktura i nomenklatura*, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wrocław: ZNiO Wydaw.
- Miklosich Franz, 1876, *Die christliche Terminologie der slavischen Sprachen. Eine sprachgeschichtliche Untersuchung*, [w:] *Denkschriften der Kaiserlichen Akademie der Wissenschaften*, Philosophisch-historische Classe, 24, Wien.
- Moszyński Kazimierz, 1939, *Kultura ludowa Słowian*, cz. 2, z. 2, Kraków.
- Moszyński Leszek, 1985, *Kto i kiedy ustalił słowiańskie nazwy dni tygodnia*, „Saggers Slavistische Sammlung” VIII: *Litterae Slavicae Medii Aevi*, München, s. 223–230.
- Schrader Otto, 1901, *Realexicon der indogermanischen Altertumskunde*, Strassburg.
- Tarkowska Elżbieta, 1992, *Czas w życiu Polaków*, Warszawa: PAN Instytut Filozofii i Socjologii.
- Uspienski Borys A., 1993, *W kwestii symboliki czasu u Słowian: „czyste” i „nieczyste” dni tygodnia*, [w:] *Semiotyka dziejów Rosji*, wybór i przekład Bogusław Żyłko, Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, s. 83–100.
- Waniakowa Jadwiga, 1998, *Nazwy dni tygodnia w językach indoeuropejskich*, [seria: Prace Instytutu Języka Polskiego 107], Kraków: Wydaw. Nauk. DWN.
- Vilkuna Kustaa, 1957–1958, *Zur ältesten Geschichte der Woche*, „Folk-liv” XXI–XXII, s. 197–215.
- Zimbaro Philip G., Boyd John, 2011, *Paradoks czasu. Psychologia postrzegania czasu*, Warszawa: Wydaw. Nauk PWN.

Skróty słowników

- Bań ESJP – Bańkowski Andrzej, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 2000.
- Bor ESJP – Boryś Wiesław, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- Brück SE – Brückner Aleksander, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1970, [przedruk z wyd. 1 Kraków 1927].
- ISJP Bań – *Inny słownik języka polskiego PWN*, red. Mirosław Bańko, t. 1–2, Warszawa 2000.
- Karł SJP – Karłowicz Jan, Kryński Adam, Niedźwiedzki Władysław, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa 1952–1953, wyd. fotooffset. z 1900–1927.
- Lin SJP – Linde Samuel Bogumił, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1951, wyd. 3. fotooffset. wg wyd. 2 z 1854–1860.
- Mel ESU – *Etimologičnij slovník ukrajins’koji movi*, red. O. S. Mel’ničuk, Kijiv 1982.
- Pok IEW – Pokorny Julius, *Indogermanisches etymologisches Wörterbuch*, Bern 1959.
- PSWP Zgólk – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. Halina Zgólkowa, Poznań, t. 1–3: 1994, t. 4–6: 1995, t. 7–9: 1996, t. 10–13: 1997, t. 14–19 1998, t. 20–24: 1999, t. 25–29: 2000, t. 30–34: 2001, t. 35–39: 2002, t. 40–44: 2003, t. 45–49: 2004, t. 50: 2005.
- SJP Dor – *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. 1–11, Warszawa 1958–1969.

- SJP Szym – *Słownik języka polskiego*, red. Mieczysław Szymczak, t. 1–3, wyd. 2 popr., Warszawa 1983–1985.
- SSStp Urb – *Słownik staropolski*, red. Stanisław Urbańczyk, Wrocław–Warszawa–Kraków, t. 1: 1953–1955, t. 2: 1956–1959, t. 3: 1960–1962, t. 4: 1963–1965, t. 5: 1965–1969, t. 6: 1970–1973, t. 7: 1973–1977, t. 8: 1977–1981, t. 9: 1982–1987, t. 10: 1988–1993.
- SWJP Dun – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. Bogusław Dunaj, Warszawa 1996.
- USJP Dub – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. Stanisław Dubisz, t. 1–6, Warszawa 2003.
- Vas ES – Vasmer Max, *Etimologičeskij slovar' russkogo jazyka*, [tłum. i uzup. O. N. Trubačev z niem. wyd. *Russisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg 1950–1958], t. 1–4, Moskwa 1986–1987.

Informatorzy

Spośród 100 ankietowanych podaję dane tych respondentów, których wypowiedzi wykorzystalam w artykule.

- AB₁ ur. 1966 Widuchowa – Anna B., ur. 1966 (zam. Widuchowa, pow. buski, gm. Busko-Zdrój, woj. świętokrzyskie)
- AF ur. 1987 Lublin – Aleksandra Frączkiewicz ur. 1978 Parczew (zam. Lublin, woj. lubelskie)
- AN ur. 1966 Samowicze – Anna Niczyporuk, ur. 1966 Biała Podlaska (zam. Samowicze, pow. bialski, gm. Terespol, woj. lubelskie)
- AP ur. 1950 Koroszczyń – Albert Pilipiuk, ur. 1950 Woskrzenice Duże (zam. Koroszczyń, pow. bialski, gm. Terespol, woj. lubelskie)
- AW₁ ur. 1950 Sokołów Podl. – Anna Wójcik, ur. 1950 Sokołów Podlaski (zam. Sokołów Podlaski, woj. mazowieckie)
- BCz ur. 1965 Radom – Barbara Czechowiak, ur. 1965 Szydłowiec (zam. Radom, woj. mazowieckie)
- BT ur. 1959 Biała Podlaska – Beata Toczyńska, ur. 1959 (zam. Biała Podlaska, woj. lubelskie)
- HB ur. 1939 Widuchowa – Helena B., ur. 1939 (zam. Widuchowa, pow. buski, gm. Busko-Zdrój, woj. świętokrzyskie)
- HD ur. 1950 Borkowizna – Henryka D., ur. 1950 (zam. Borkowizna, pow. lubelski, gm. Strzyżewice, woj. lubelskie)
- IŻ ur. 1955 Łobaczew Mały – Iwona Żmińczuk, ur. 1955 (zam. Łobaczew Mały, pow. bialski, gm. Terespol, woj. lubelskie)
- JCz ur. 1940 Lublin – Jadwiga Czekańska, ur. 1940 (zam. Lublin, woj. lubelskie)
- JP ur. 1970 Elizówka – Jadwiga Płuszevska, ur. 1970 (zam. Elizówka, pow. lubelski, gm. Niemce, woj. lubelskie)
- JW ur. 1980 Lublin – Jarosław W., ur. 1980 (zam. Lublin, woj. lubelskie)
- KW ur. 1931 Lublin – Konstanty Wołyńczuk, ur. 1931 Kolechowice (zam. Lublin, woj. lubelskie)
- LK ur. 1933 Widuchowa – Leokadia K., ur. 1933 (zam. Widuchowa, pow. buski, gm. Busko-Zdrój, woj. świętokrzyskie)
- MB₁ ur. 1989 Kozienice – Małgorzata Bielas, ur. 1989 (zam. Kozienice, woj. mazowieckie)

- ML ur. 1946 Kol. Kijowiec – Marianna Lustyk, ur. 1946 Kołczyn (zam. Kolonia Kijowiec, pow. bialski, gm. Zalesie, woj. lubelskie)
- PJ ur. 1987 Radom – Piotr Jędrzejewski, ur. 1987 (zam. Radom, woj. mazowieckie)
- SD ur. 1946 Mełgiew – Stefan Dziak, ur. 1946 (zam. Mełgiew, woj. lubelskie)
- ZG₂ ur. 1948 Kol. Brzeźnica Bychawska – Zofia Grzelak ur. 1948 (zam. Kolonia Brzeźnica Bychawska, pow. lubartowski, gm. Niedźwiada, woj. lubelskie)
- M – Mężczyzna (brak danych szczegółowych)
- K – Kobieta (brak danych szczegółowych)

THE SEGMENTATION OF THE WEEK
IN THE AWARENESS OF CONTEMPORARY POLES

The study concerns contemporary changes in the Polish conceptualization of the week. They result from the socio-cultural transformations in the country. Analyzed are lexicographic definitions of the names of TYDZIEŃ (the week) and the results of the questionnaire administered in the years 2010–2012 to a hundred inhabitants of the Lublin region, aged 18–85. The question asked was: “Which day is the beginning of the week?”. Both the lexicographic data and the subjects’ responses point to two days: Sunday or Monday. These correspond to two attitudes: religious and secular, respectively, of which the latter currently predominates. The treatment of Sunday as the final, seventh day of the week results from the loosening of the ties between many people and the Catholic Church, as well as from a more liberal social lifestyle.

KEY WORDS: time, days of the week, linguistic worldview